

Sygn. akt VA Ca 2023/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SA Joanna Piwowarun - Kołakowska

Protokolant: Klaudia Rak

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S.

przeciwko R. C. i K. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2022 r., sygn. akt II C 64/19

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Edyta Jefimko Robert Obrębski Joanna Piwowarun - Kołakowska

Sygn. akt VA Ca 2023/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 czerwca 2017 r. S. wniósł o zasądzenie solidarnie od R. C. jako dłużnika głównego i K. C. jako poręczyciela kwoty 243.301,64 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, nie więcej jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych, tytułem zaległości powstałej z niewykonywania przez pozwanego umowy pożyczki z 24 sierpnia 2008 r. w kwocie 220.000 zł, która, mimo przesuwania pożyczkobiorcy terminów spłaty zaległości, za aprobatą pozwanej, nie była realizowana przez pozwanego i z tej przyczyny została wypowiedziana pismem z 14 listopada 2013 r., doręczonym pozwanym przed ogłoszeniem upadłości pożyczkodawcy.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa ze względu na nieważność tej umowy, w tym wywołaną abuzywnością zawartych w niej klauzul dotyczących oprocentowania pożyczki w zmiennej wysokości, ustalonej przez zarząd (...). Pozwana podnosiła ponadto, że nie wyrażała zgody na aneksy, w których ustalane były terminu spłaty zadłużenia uzgadnianego z pożyczkobiorcą, w tym wskazywała, że jej podpisy na takich aneksach były podrabiane, w efekcie czego udzielone poręczenie wygasło. Pozwani zaś podnosili, że na poczet kwoty zadłużenie powinna zostać zaliczona kwota

171.632,46 zł z racji jej spłacenia na rzecz (...), jak też kwota 107.362,40 zł, która została pozwanemu potrącona z kwoty udzielonej pożyczki.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2022 r., Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 243.301,64 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od 14 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz pozostawił referendarzowi sądowemu szczegółowe rozliczenie kosztów procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na podstawie zebranych w sprawie dowodów, głównie z dokumentów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności dotyczące ubiegania się przez pozwanego jako osobę prowadzącą na własny rachunek działalność gospodarczą o pożyczkę w (...) i zawarcia przez strony 24 sierpnia 2008 r. umowy pożyczki niekonsumenckiej na kwotę 220.000 zł, która została poręczona przez pozwaną. W dniu 24 lipca 2008 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, kwota 212.300 zł, zgodnie z dyspozycją pozwanego, została przelana na rachunek ROR prowadzony w (...) dla pozwanego. Na konto R. C. z tej kwoty została przelana kwota 107.362,40 zł. Pozostała część pożyczki została rozdysponowana zgodnie z poleceniami pozwanego na spłatę innych zobowiązań pożyczkobiorcy.

Ustalone przez Sąd Okręgowy zostało, że w związku z trudną sytuacją pod względem finansowym, pozwany nie wykonywał swoich zobowiązań zgodnie z umową, w związku z czym strony umowy pożyczki kilkakrotnie podpisywały aneksu do tej umowy, w których ustalone były zasady i terminu spłaty pożyczki przez pozwanego. Pierwszy z tych aneksów, jak podał Sąd Okręgowy, został też podpisany przez pozwaną. Podpisy poręczycielki na kolejnych nie zostały jednak złożone przez K. C.. Za zgodą pozwanej wyrażoną na piśmie doszło z kolei, jak podał Sąd Okręgowy, do zawarcia przez strony umowy pożyczki aneksu ostatecznego z dnia 30 listopada 2012 r., którego warunków pozwany również nie dotrzymał. Z tego powodu, pismem z 14 listopada 2013 r., umowa z 24 sierpnia 2008 r. została pozwanemu wypowiedziana, o czym powiadomiona też została poręczycielka. W stosunku do pozwanych kierowane też były pisma wzywające do zapłaty należności objętej żądaniem pozwu, również po ogłoszeniu upadłości pożyczkodawcy, postanowieniem z 5 lutego 2015 r.

Oceniając znaczenie prawne dokonanych ustaleń, Sąd Okręgowy uznała żądanie pozwu za uzasadnione w całości. Podstawy odpowiedzialności ze strony pozwanego Sąd Okręgowy dopatrył się w art. 720 k.c., wobec zawarcia przez strony ważnej i w pełni skutecznej umowy pożyczki z 24 sierpnia 2008 r., której pozwany nie wykonywał, czym doprowadził do skutecznego wypowiedzenia tej umowy i naliczenia przez pożyczkodawcę pełnej zaległości w zakresie należności głównej, obejmującej też przewidziane umową oprocentowania pożyczki, jak też w części dotyczącej odsetek, w tym od należności przeterminowanej, obliczonych według zasad określonych w umowie. Uznając, że pozwany zawierał tę umowę jako przedsiębiorca i przeznaczał uzyskaną pożyczkę na cele również związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, Sąd Okręgowy nie poddał tej umowy ocenie pod kątem abuzywności zawartych w niej klauzul, czyli pod kątem normy art. 385¹ k.c. Tego rodzaju ochrona, jak wskazał Sąd Okręgowy, przysługuje tylko konsumentom. Pozwany zaś zawierał umowę jako przedsiębiorca i na potrzeby swojej działalności gospodarczej przeznaczył połowę środków uzyskanych na jej podstawie. Nie zwrócił też pożyczkodawcy kwoty wskazanej w odpowiedzi na pozew. Cała pożyczka została bowiem rozdysponowana według wskazań strony pozwanej.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstawy do uwzględnienia zarzutów, które podnosiła pozwana jako pożyczkodawca odpowiadający na podstawie art. 876 k.c., w tym wskazał, że aneksy nie stanowiły nowych podstaw roszczenia z tytułu umowy pożyczki. Na pierwszy oraz ostatni pozwana wyrażała ponadto zgodę na piśmie. Niezasadnie też powoływała się na zwiększenie zadłużenia wskutek tych aneksów. Pomijała tym samym normę art. 879 § 1 k.c., zgodnie z którym zakres odpowiedzialności poręczyciela wyznacza wysokość zobowiązania dłużnika w stosunku do wierzyciela. Uznając wyliczenie należności głównej z żądania pozwu za prawidłowe, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. O kosztach procesu zaś orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 k.p.c.

Osobne apelacje od wyroku Sądu Okręgowego zostały wniesione ze strony obojga pozwanych. Apelacją pozwanego ten wyrok został zaskarżony w całości. Pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu sprzeczne z art. 233 §1 k.p.c. ocenienie dowodów i ustalenie na podstawie dokumentów, że pożyczka była przeznaczona na cele związane z prowadzeniem

przez pozwanego działalności gospodarczej, w tym pominięcie, że miała charakter konsolidacyjny i że większa jej część została przeznaczona na potrzeby „prywatne”. Pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu w dalszej kolejności naruszenie art. 4 ustawy o skok i art. 385¹ k.c. poprzez wadliwe uznanie, że umowa nie została zawarta z konsumentem oraz że pozwanemu nie przysługuje ochrona przewidziana w ostatnim z powołanych przepisów, a tym samym niedostrzeżenie niedozwolonych postanowień w umowie z 24 sierpnia 2008 r. co od oprocentowania pożyczki i naliczania odsetek. Na podstawie tych zarzutów, pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie w całości powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, jak też o obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Apelacją pozwanej wyrok Sądu Okręgowego również został zaskarżony w całości. Pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu przeoczenie, że poręczyła dług R. C. jako osoby fizycznej mającej status konsumenta, wynikający z umowy, przy ustalaniu warunków której pozwana nie brała udziału i mogła zostać wprowadzona w błąd, że to nie jest pożyczka konsumencka, i niedostrzeżenie, że poręczając sporną pożyczkę, pozwana działała jako konsument nieprowadzący w ogóle działalności gospodarczej. Apelacja pozwanej została oparta też na licznych zarzutach dotyczących naruszenia: art. 227, 228 § 1, art. 278, art. 299 i art. 245 k.p.c. w zakresie oceny dowodów i zaniechania przesłuchania pozwanych, jak też licznych przepisów prawa materialnego, w tym: art. 56, art. 65 art. 84, art. 353¹ i art. 385¹ w zw. z art. 58 k.c. i art. 876 §1 k.c., a ponadto art. 411 pkt 2 k.c. i art. 5 k.c. przez nieprzeprowadzenie kontroli spornej umowy pod kątem abuzywności zawartych w niej postanowień dotyczących oprocentowania pożyczki i naliczania odsetek od należności przeterminowanych, tym samym pominięcie, że z powodu niedopuszczalności zawartych w niej klauzul, umowę należało uznać za nieważną w całości, w tym przeoczenie, że wpłaty pozwanego stanowiły zwrot środków przekazanych bez podstawy prawnej przez (...), działalność którego naruszała interesy klientów w stopniu niepozwalającym na uwzględnienie w tej sprawie żądania pozwu. Na podstawie opisanych skrótowo zarzutów, pozwana wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda całością kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

O odpowiedzi na obie apelacje, powód wnosił o ich oddalenie i obciążenie pozwanych poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego wraz z odsetkami za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługiwały na uwzględnienie poprzez uchylenie wyroku w ten sposób zaskarżonego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu jej ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za drugą instancję. Za uzasadniony Sąd Apelacyjny uznał bowiem zarzut, podniesiony w obu apelacjach, naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 385¹ w zw. z art. 22¹ k.c. poprzez nieuprawnione odmówienie pozwanemu jako pożyczkobiorcy statusu konsumenta w czasie zawierania przez strony umowy pożyczki z 24 sierpnia 2008 r., a ponadto pominięcie okoliczności, że taki sam status należało przypisać także pozwanej jako osobie udzielającej poręczenia, a tym samym nieprzeprowadzenie oceny spornej umowy i okoliczności towarzyszących jej zawarciu pod kątem tych przesłanek, które zostały przewidziane w pierwszym z powołanych przepisów, a dodatkowo zaniechanie rozważenia zgodności wskazanej umowy z art. 353¹ k.c., w dalszej zaś kolejności zaniechanie wyprowadzenia z analiz tego rodzaju takich wniosków, które należało sformułować na tle okoliczności tej sprawy, w tym na gruncie postanowień spornej umowy dotyczących oprocentowania pożyczki oraz obciążenia pozwanego odsetkami od należności przeterminowanych. Wadliwe z tych powodów uznanie, że pozwany nie zawierał tej umowy jako konsument, było przyczyną nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy wskazanych ocen prawnych pod kątem zastosowania powołanych przepisów do spornej umowy, rodzaju oraz zakresu wynikających z tych ocen skutków na tle wskazanych klauzul umownych i ich znaczenia dla ważności i skuteczności umowy pożyczki z 24 sierpnia 2008 r. W efekcie tych uchybień, uznać należało, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty tej sprawy w rozumieniu przyjętym w art. 386 § 4 k.p.c. Zachodziły więc pełne podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania tej sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za drugą instancję.

Ochrona przewidziana art. 385⁽¹⁾ k.c. zastrzeżona jest dla konsumentów oraz dotyczy umów zawieranych z przedsiębiorcami, do których należy także umowa pożyczki udzielana przez (...) na rzecz jej członka, którym może być wyłącznie osoba fizyczna działająca w zakresie swojego podstawowego statusu prawnego, a więc jako konsument, już z tej racji, że podstawą udzielenia pożyczki jest status związany z uzyskaniem przez osobę fizyczną członkostwa, a więc uczestniczenia w stosunku korporacyjnym, który wyznacza osobisty status każdego członka jako osoby fizycznej. Prowadzenie przez członka działalności gospodarczej pozostaje w tym zakresie okolicznością prawnie irrelevantna, która nie ma żadnego jednak znaczenia dla przyjęcia takiej osoby w poczet członków (...). Pozyskane przez udzielenie pożyczki środki taka osoba może przeznaczyć na każdy dowolny cel, w tym również, w całości albo częściowo, na potrzeby związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Różnica pomiędzy umową kredytu a umową pożyczki polega bowiem również na tym, że koniecznym warunkiem drugiej z umów tej kategorii nie jest określenie, na jaki cel przeznaczone zostają środki uzyskane na podstawie takiej umowy. Taki cel nie został też przez strony określony w umowie zawartej 24 sierpnia 2008 r. o udzielenie pozwanemu pożyczki w kwocie 220.000 zł. Poza sporem zaś pozostaje, że została ona udzielona pozwanemu jako osobie posiadającej status członka S.Na podstawie tej umowy więc nie można było przyjąć, że udzielenie pożyczki było związane z prowadzeniem przez pozwanego działalności gospodarczej. Takiego wniosku nie uzasadniały też pozostałe okoliczności, mające w tym zakresie znaczenie, oraz ocena prawna, na której Sąd Okręgowy się oparł, pozbawiając pozwaną ochrony przewidzianej art. 385⁽¹⁾ k.c. przez zupełne niezbadanie przesłanek określonych w tym przepisie.

Istotnej wagi we wskazanym zakresie nie można było przypisywać ogólnej tylko wzmiance, poczynionej na dokumencie spornej umowy powyżej właściwej jej treści, że spisana w nim została „pożyczka niekonsumencka”. Umowa została bowiem sformułowana w oparciu o szablon, który daleki był od ścisłości również w zakresie innych istotnych jej elementów, w tym nawet daty zawarcia umowy. W pierwszym zdaniu tej umowy zostało bowiem wpisane, że została ona „zawarta 21 lipca 2008 r”, podczas gdy przy podpisie złożonym przez pozwanego została wskazana odrębnie data 24 sierpnia 2008 r., czyli faktyczny dzień, w którym ta umowa została podpisana przez obie strony, a więc zawarta.

Przez cały przebieg tego procesu, także w toku postępowania przez Sądem

Apelacyjnym, pozwany usiłował wykazać, że w obu wskazanych datach R. C. prowadził działalność gospodarczą i w tym charakterze został ujawniony we właściwej ewidencji (k: 976 – 977). Z drugiej strony, dokumentem o podobnej mocy dowodowej z 27 grudnia 2022 r., pozwany wykazał w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, że wprawdzie prowadził działalność gospodarczą w okresie wcześniejszym, jak również później przez kilka lat, lecz w istotnym dla sprawy okresie, czyli od 1 czerwca do 10 września 2008 r., była ona zawieszona (k: 959). Nie była więc wykonywana w czasie zawarcia spornej umowy z 24 sierpnia 2008 r. Jeśli więc w momencie zawierania tej umowy, pozwanemu nie można było z tej przyczyny przypisać statusu czynnego przedsiębiorcy jednoosobowego, nie było też uzasadnione przyjęcie, przy braku innych zdarzeń mogących to w pewny sposób potwierdzać, w tym odpowiednich zapisów w treści spornej umowy, aby jej zawarcia pozostawało w zakresie prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej. Tym bardziej nie można było przyjąć, czego Sąd Okręgowy zresztą dokładniej nie rozważał, aby udzielenie poręczenia ze strony pozwanej miało też charakter „niekonsumencki”, w sytuacji, gdy powód w ogóle w tej sprawie nie podnosił, i nie próbował wykazać, aby pozwana kiedykolwiek prowadziła taką działalność, a tym samym by w 2008 r. nie miała statusu konsumenta. Nie sposób było tym bardziej uznać, aby udzielenie tego poręczenia było związane dla K. C. z prowadzeniem na własny rachunek działalności gospodarczej. Nie było więc na tle wskazanych okoliczności podstaw do przyjęcia, że pozwani nie podlegają ochronie przewidzianej art. 385¹ k.c., już z tego powodu, że została ona zastrzeżona wyłącznie dla konsumentów w rozumieniu przyjętym w art. 22¹ k.c., w sytuacji, gdy w okresie zawarcia umowy z 4 sierpnia 2008 r. żadna z osób w tej sprawie pozwanych nie prowadziła działalności gospodarczej. Odmienne zdanie Sądu Okręgowego nie było uprawnione. Jego przyjęcie doprowadziło do tego, że Sąd Okręgowy w ogóle spornej umowy nie poddał ocenie pod kątem przesłanek ochrony konsumentów przewidzianej w pierwszym z powołanych przepisów.

Przeciwnego wniosku w odniesieniu do pozwanego nie uzasadniały także nieprecyzyjne ustalenia Sądu Okręgowego, dotyczące przeznaczenia środków, które pozwany uzyskał od (...) na podstawie spornej umowy, w tym przyjęcie, że połowa z kwoty uzyskanego kredytu została przeznaczona na cele związane z wcześniejszym prowadzeniem działalności gospodarczej, w tym na spłatę powstałych w tym czasie zobowiązań, podczas gdy druga część pożyczki została przeznaczona na osobiste potrzeby pozwanego jako osoby fizycznej, czyli na cele konsumenckie po prostu. Sąd Okręgowy nie podał w uzasadnieniu swego wyroku, na jakich dowodach oparł takie ustalenie, ponad to, że kwota pożyczki została rozdysponowana w różnorodny sposób. Ale nawet gdyby tak było, że pół kwoty kredytu zostało przeznaczone na spłatę zobowiązań związanych jednak z wcześniejszym prowadzeniem działalności gospodarczej, nieuprawnione byłoby na tej podstawie uznanie, że pożyczka została udzielona osobie niemającej w tym czasie statusu konsumenta. Przeznaczenie drugiej połowy tej pożyczki na cele w całości konsumencie, uzasadniało samo w sobie przyjęcie, że umowa z 24 sierpnia 2008 r. nie została zawarta z przedsiębiorcą, jeśli pozwany w tym czasie jednak nie prowadził działalności gospodarczej, którą wówczas zawiesił. Nie było tym samym wystarczające przyjęcie, że powoła kredytu została przeznaczona na cele związane z uregulowaniem zobowiązań związanych z wcześniej prowadzoną działalnością gospodarczą przez pozwanego, właśnie dlatego, że uzyskane w ten sposób środki nie zostały przez pozwanego przeznaczone na dalsze prowadzenie takiej działalności, lecz na uregulowanie osobistych przecież zobowiązań, które powstały w okresie wcześniejszego jej prowadzenia. Zadłużenie powstałe z takiej działalności zawsze pozostaje osobistym zadłużeniem osoby fizycznej i wymaga uregulowania z własnych środków, niezależnie od źródła ich pochodzenia, w tym ich pozyskania przez zawarcie umowy kredytu albo pożyczki konsolidacyjnej. W ten także sposób osoba fizyczna prowadząca dawniej działalność gospodarczą ma na celu uwolnienie siebie od stanu zadłużenia albo choćby ograniczenie jego zakresu na dalszy okres jej życia, niezależnie od tego, czy będzie ono wypełnione dalszym prowadzeniem działalności gospodarczej, w tym zawieszonych, czy nie będzie ona więcej podejmowana. Osoba działająca w tym właśnie celu realizuje osobisty interes majątkowy, bez względu na to, z jakiego rodzaju działalnością tej kategorii zadłużenie było związane. Uzyskanie pożyczki przez osobą niemającą statusu przedsiębiorcy w okresie zawierania takiej umowy nie może być uznane za czynność „niekonsumencką”, jak to było wzmiankowane na wstępie spornej umowy, nawet jeśli pozyskane w tej sposób środki, w istotnej jej części, zostałyby przeznaczone na spłatę zadłużenia związanego z prowadzoną dawniej przez taką osobę działalnością gospodarczą, jeśli doszło wcześniej do jej zaprzestania albo choćby zawieszenia. Na moment zawierania takiej umowy pożyczkobiorca już nie jest przedsiębiorcą. Zamierzając spłacić za pomocą tych środków powstałe w okresie wcześniejszym zadłużenie, nie dokonuje czynności związanej z dalszym prowadzeniem takiej działalności, lecz ma na celu redukcję długów osobistych, a więc obciążających go jako osobę fizyczną, która zasługuje jednak na ochronę przewidzianą art. 385¹ k.c., pod warunkiem wykazania wszystkich przesłanek w tym przepisie przewidzianych. Na tle okoliczności tej sprawy Sąd Okręgowy więc nietrafnie odmówił pozwanemu, a tym bardziej pozwanej, takiej ochrony. Nie rozpoznał tym samym istoty tej sprawy. Bez znaczenia zaś pozostaje, że zaledwie kilka miesięcy po zawarciu spornej umowy, pozwany wznowił prowadzenie swej działalności gospodarczej, zwłaszcza że porównywalna część środków z pożyczki została przeznaczona na bieżące, osobiste potrzeby pozwanego jako konsumenta. Już z tego powodu uzasadnione było przyjęcie, że sporną umowę należało poddać kontroli pod kątem przesłanek przewidzianych w powołanym przepisie. Nie było więc można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że nie miał on w sprawie w ogóle zastosowania, czyli że spornej umowy nie należało poddać ocenie pod kątem tych wszystkich przesłanek przedmiotowych, które decydują o tym, czy zostały w niej zamieszczone klauzule niedozwolone. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego naruszało powołany przepis ze skutkiem uzasadniającym przyjęcie, że nie doszło w tej sprawie do rozpoznania jej istoty przez Sąd Okręgowy. Zaskarżony wyrok podlegał z tej przyczyny uchyleniu w celu ponownego rozpoznania tej sprawy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Ponownie rozpoznając tę sprawę, Sąd Okręgowy obowiązany będzie uznać w sposób jednoznaczny, że umowa pożyczki z 24 sierpnia 2008 r. została zawarta przez pozwanego jako konsumenta oraz że taki sam status należało przypisać też pozwanej jako poręczycielce. Wychodząc z takich założeń, Sąd Okręgowy też będzie obowiązany ustalić, działając w granicach inicjatywy dowodowej stron i twierdzeń, na które się powołują, czy poszczególne postanowienia umowy z 24 sierpnia 2008 r. nie naruszają art. 385⁽¹⁾ k.c. Tego rodzaju ustalenia i oceny prawne powinny zostać przeprowadzone zwłaszcza w odniesieniu do zapisu zawartego w pkt. 4 tej umowy, czyli dotyczącego oprocentowania

pożyczki określonego jako zmienne, a przede wszystkim ustalone przez „Zarząd S.”, ze wskazaniem, że wynosi ono, na dzień zawarcia umowy, 11% w skali roku oraz że może podlegać zmianie we wskazanych w tej klauzuli wypadkach. Oceniając zastrzeżoną w ten sposób klauzulę co do oprocentowania pożyczki, Sąd Okręgowy powinien mieć na uwadze, że uprawnienie do jednostronnego określenia stawki oprocentowania i ogólne tylko uzależnienie jego zmiany od podstawowych parametrów, jak stopy procentowe NBP, bez wskazania poziomu ich zmiany, może być traktowane, tak jak przy umowach kredytowych, jako naruszenie dopuszczalnych granic swobody umów tego rodzaju, w tym ich zawierania na zasadach konsensualnych w takim rozumieniu, jakie zostało przyjęte w art. 353⁽¹⁾ k.c., jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, jak również że może być także uznane za rażące naruszenie interesów konsumenta będącego pożyczkobiorcą w znaczeniu przyjętym w art. 385⁽¹⁾ k.c., przy czym zastosowanie na korzyść obojga pozwanych drugiego z tych przepisów wymaga dokonania ustaleń wykazujących zachodzenie pozostałych z przesłanek zawartych w tym przepisie, w tym zawarcia spornej umowy w sposób naruszający dobre obyczaje.

Gdyby wszystkie przesłanki ze wskazanego przepisu zostały w tej sprawie wykazane, Sąd Okręgowy obowiązany będzie ocenić czy za abuzywną można by było uznać całą klauzulę dotyczącą oprocentowania, czy też tylko zapis dotyczący przypisania pożyczkodawcy kompetencji w zakresie określenia wysokości stopy odsetek i jej zmiany, czyli czy za uzasadnione może być uznane pozostawienie tej części tej klauzuli, w której oprocentowanie zostało określone na 11 % w skali roku, a więc przyjęcie, że w istocie było ono stałe, czyli że nie zostało zastrzeżone jako zmienne, zwłaszcza warunkowo. Oceniając pod tym kątem sporną umowę, Sąd Okręgowy powinien rozważyć tak przesłankę zachowania w jej treści istoty spornej umowy pożyczki jako stosunku obligacyjnego w rozumieniu przyjętym w art. 353¹ k.c., jak też przesłankę rażącego naruszenia interesu pozwanego jako pożyczkobiorcy w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ k.c., przy uwzględnieniu ponadto okoliczności, że jednak przez cały okres wykonywania przez pozwanego tej umowy, stosowana była wyłącznie stawka 11 % (k: 421).

Analogiczne ustalenia i oceny Sąd Okręgowy obowiązany będzie również przeprowadzić w odniesieniu do klauzuli dotyczącej odsetek naliczanych od tych zaległości pozwanego, które były przeterminowane, zawartej w pkt. 14 umowy, z tego względu, że także w tym zakresie przewidziane zostały jednostronne wręcz uprawnienia pożyczkobiorcy co do zmiany stopy tych odsetek, które zostały też zastrzeżone na 30 % w skali roku, faktycznie zaś były naliczane, od marca 2009 r., w istotnie mniejszej wysokości (k: 421). Sąd Okręgowy też w tym zakresie będzie obowiązany rozważyć, czy za abuzywne może zostać uznane tylko postanowienie dotyczące uprawnienia pożyczkodawcy do jednostronnej zmiany wysokości tych odsetek, przy pozostawieniu określonej w tej umowie stopy, czy też całą klauzulę dotyczącą tych odsetek należy uznać za niedopuszczalne postanowienie umowne ze skutkami, które Sąd Okręgowy również będzie musiał ocenić i na tej podstawie ostatecznie rozstrzygnąć o zasadności powództwa w określonej jego części albo w całości. Sprawa wymaga więc ponownego rozpoznania przed sądem pierwszej instancji, tak aby jej istota nie była rozpoznawana tylko w drugiej instancji, a tym samym by obie strony nie zostały faktycznie pozbawione prawa do rozpoznania tej sprawy w dwóch instancjach działających merytorycznie, czyli orzekających co do istoty powództwa wniesionego w tej sprawie i obrony podjętej przez oboje pozwanych, tak dłużnika głównego, jak i poręczyciela, zasada odpowiedzialności którego powinna zostać uznana za przesądzoną. Uwzględnienie zarzutów, które uzasadniały uchylene zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania przed sądem pierwszej instancji, zbędnym czyniło jeszcze szersze rozważanie zarzutów innego rodzaju, na których obie apelacje zostały oparte.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 4 oraz art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Edyta Jefimko Robert Obrębski Joanna Piwowarun - Kołakowska